



Sygn. akt III CSK 40/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Iwona Koper

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Banku Polska Kasa Opieki S.A. w W.
przeciwko Hannie L.-Ł. i Janowi P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 22 października 2009 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 31 lipca 2008 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 1) (pierwszym) w części utrzymującej w mocy nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w K. z dnia 31 lipca 2007 r., w stosunku do pozwanych Jana P. i Hanny L.-Ł. w zakresie zapłaty kwoty 19.146,53 EURO (dziewiętnaście tysięcy sto czterdzieści sześć i 53/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 9 kwietnia 2008 roku do dnia zapłaty oraz w punkcie 2) (drugim) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd pierwszej instancji uchylił wydany na podstawie weksla nakaz zapłaty i oddalił powództwo uznając, że pozwani podpisali weksel jako wspólnicy spółki cywilnej, co wynikało zarówno z umowy o kredyt, jak i z treści deklaracji wekslowej wyraźnie odnoszącej się do umowy o kredyt. W wyniku kolejnych aneksów do umowy kredytowej zobowiązania spółki cywilnej przejmowały kolejno – powstałe w wyniku przekształceń – spółka jawna „N.”, a następnie spółka z o.o. Chociaż nie wyłączyło to odpowiedzialności pozwanych, jako początkowo wspólników spółki cywilnej, a następnie spółki jawnej, ponoszących tę odpowiedzialność wraz ze spółką z o.o. „N.”, w którą wcześniej wymienione spółki kolejno przekształciły się, to odpowiedzialność pozwanych wygasła wskutek upływu terminu z art. 574 k.s.h.

Sąd drugiej instancji uwzględnił apelację pozwanego Banku i wyrokiem reformatoryjnym utrzymał w mocy nakaz zapłaty, w stosunku do obojga pozwanych, do wysokości kwoty 19.146,53 EURO z ustawowymi odsetkami od dnia 9 kwietnia 2008 roku do dnia zapłaty, natomiast w pozostałej części nakaz zapłaty w stosunku do dwojga pozwanych uchylił i zasądził od tych pozwanych na rzecz powoda kwotę 2000 złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

W ocenie Sądu odwoławczego ustalenia faktyczne wymagały uzupełnienia i przyjęcia, że pozwani podpisali sporny weksel oraz deklarację wekslową imionami i nazwiskami, bez jakichkolwiek dodatków wskazujących na ich powiązania ze spółką cywilną. Natomiast w umowie o udzielenie kredytu z dnia 25 września 2000 roku ich imiona i nazwiska zostały uzupełnione wskazaniem, że prowadzą działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej „N.”, a podpisy pozwanych pod tą umową umieszczono nad pieczęcią „N.” s.c. W tej sytuacji Sąd odwoławczy uznał, że weksel i deklaracja wekslowa zostały podpisane przez pozwanych jako przez osoby fizyczne, a nie w charakterze wspólników spółki cywilnej „N.”. W ocenie tego Sądu charakter działania pozwanych jako wspólników spółki cywilnej powinien być jednoznacznie przesądzony w deklaracji wekslowej, w razie wystawienia weksla *In blanco*. Ze sformułowania deklaracji wekslowej, że Bank ma prawo wypełnić weksel „...na sumę odpowiadającą naszemu zadłużeniu w banku...” nie można wnioskować iż pozwani zaciągnęli zobowiązanie wekslowe jako wspólnicy spółki cywilnej „N.”, uznał Sąd Apelacyjny. Nadto Sąd ten, stwierdził że z, treści deklaracji

wekslowej wynika, iż weksel miał zabezpieczyć spłatę kredytu, a nie jego spłatę przez zindywidualizowane osoby zobowiązane. Również z § 6 ust. 1 lit. b) umowy kredytowej nie wynika, aby weksel *in blanco*, zabezpieczający zapłatę kredytu, został wystawiony przez pozwanych jako współników spółki cywilnej. W konsekwencji Sąd drugiej instancji przyjął, że zobowiązanie wekslowe zaciągnęli pozwani jako osoby fizyczne, a nie jako współnicy spółki cywilnej „N.”, a w konsekwencji powodowy Bank wypełnił weksel zgodnie z deklaracją wekslową. W ocenie Sądu odwoławczego odpowiedzialność pozwanych nie mogła istnieć z mocy art. 574 k.s.h., gdyż ich odpowiedzialność wekslowa nie dotyczy zobowiązań współników spółki cywilnej, a następnie spółki jawnej, które to zobowiązania stały się następnie zobowiązaniami spółki z o.o. W stanie faktycznym tej sprawy zobowiązanie wekslowe pozwanych było ich zobowiązaniem jako osób fizycznych, co uzasadniało wydanie reformatoryjnego orzeczenia utrzymującego w mocy nakaz zapłaty do wysokości wskazanej w sentencji kwoty, orzekł Sąd Apelacyjny.

Pozwani zaskarżyli wyrok Sądu Apelacyjnego w części utrzymującej w mocy nakaz zapłaty oraz rozstrzygającego o kosztach postępowania apelacyjnego formułując zarzuty mieszczące się w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej.

Skarżący zarzucili naruszenie art. 60 k.c. przez jego niezastosowanie i w konsekwencji wadliwe przyjęcie, że pozwani działali w charakterze osób fizycznych, a nie współników spółki cywilnej, w sytuacji, gdy żaden przepis prawa nie wskazuje sposobu sformułowania oświadczenia woli wszystkich współników spółki cywilnej.

Zarzut błędnej wykładni art. 369 k.c. uzasadniano przyjęciem wobec Banku solidarnego zobowiązania pozwanych, jako osób fizycznych, *in solidum* z samym sobą jako współnikami spółki cywilnej, a następnie ze spółką jawną powstałą z jej przekształcenia oraz ze spółką z o.o. powstałą z kolei wskutek przekształcenia spółki jawnej.

Kolejny zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie uzasadniono dokonaniem nieuprawnionej wykładni oświadczeń pozwanych o zaciągnięciu zobowiązania wekslowego poza łączącym ich stosunkiem prawnym

spółki cywilnej, w sytuacji równoczesnego podpisania przez pozwanych umowy kredytowej ze wskazaniem w niej łączącego ich stosunku spółki cywilnej.

Zarzuty naruszenia przez niezastosowanie art. 26 § 4 i 5 k.s.h., art. 551 § 1 i 2 k.s.h., art. 552 k.s.h. i art. 553 k.s.h. uzasadniono błędnym przyjęciem, że zobowiązanie wekslowe nie jest zobowiązaniem wspólników spółki cywilnej, a w konsekwencji nie staje się zobowiązaniem najpierw spółki jawnej, a następnie spółki z o.o.

Wreszcie zarzut naruszenia art. 574 k.s.h. uzasadniono jego niezastosowaniem w sytuacji stwierdzenia istnienia podstaw do jego zastosowania, a to wobec przekształcenia spółki cywilnej z udziałem pozwanych w spółkę jawną, a następnie w spółkę z o.o., a zarazem wygaśnięcia na jego podstawie odpowiedzialności pozwanych w następstwie upływu terminu, o którym przepis ten stanowi.

Skarżący wnieśli o uwzględnienie skargi kasacyjnej przez wydanie wyroku reformatoryjnego.

Powodowy Bank w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, argumentując, że pozwani ponoszą odpowiedzialność na podstawie weksla wypełnionego zgodnie z deklaracją wekslową, która to została podpisana przez pozwanych jako osoby fizyczne, a nie wspólników spółki cywilnej.

Z kolei w piśmie procesowym pozwanych z dnia 18 maja 2009 roku, wskazano na rozbieżność w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w wyrokach ferowanych w sprawach między tymi samymi stronami w analogicznym stanie faktycznym i prawnym, odwołując się do wyroku Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 11 grudnia 2008 roku, sygn. akt I ACa 1030/08.

Stanowisko w sprawie zajął także Prokurator Generalny, który w piśmie z dnia 8 lipca 2009 roku wyraził pogląd, że skarga kasacyjna powinna być oddalona, akceptując stanowisko orzecznictwa, że o treści zobowiązania wekslowego nie decyduje wola stron, lecz tekst dokumentu, z którego powinno wynikać kto i w jakim charakterze podpisał weksel.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie wobec słuszności niektórych spośród podniesionych w niej zarzutów.

Weksel jest dokumentem wymagającym sporządzenia w formie ściśle określonej przez przepisy ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku – Prawo wekslowe (Dz. U. z 1936 r. Nr 37, poz. 282 ze zm.), urzeczywistniającym zobowiązanie wekslowe osób na nim podpisanych. Cechą zobowiązania wekslowego jest to, że jest ono inkorporowane w ściśle sformalizowanym dokumencie, który musi odpowiadać wymogom określonym w art. 1 i art. 101 prawa wekslowego. Dokument, który nie czyni zadość tym wymogom nie może być uważany za weksel trasowany (art. 2 prawa wekslowego) lub weksel własny (art. 102 prawa wekslowego), a tym samym nie może stanowić podstawy do przypisania komukolwiek odpowiedzialności wekslowej.

Charakter weksla, jako źródła zobowiązania formalnego, nie wyłącza – co zgodnie podkreśla się w orzecznictwie – stosowania dyrektyw wykładni oświadczeń woli (art. 65 k.c.) zarówno do postanowień zawartych w dokumencie weksla, jak i – w przypadku tzw. weksla *in blanco* – do postanowień tzw. deklaracji wekslowej. Podnosi się nadto, że reguły wykładni oświadczeń należy stosować nie tylko do ustalenia treści oświadczeń woli, ale także do ustalenia, czy dane zachowanie – w świetle kontekstu i zachowań innych podmiotów – stanowi oświadczenie woli (por. wyrok SN z 22 czerwca 2006 roku, sygn. akt V CSK 70/06, OSNC 2007, nr 7, poz. 59).

Bezspornym jest, że dokument na podstawie którego wydano nakaz zapłaty jest wekslem własnym, na którym pozwani umieścili swoje podpisy oraz to, że istnieje ważne zobowiązanie wekslowe. Poza sporem pozostaje również okoliczność, że weksel został wypełniony zgodnie z podpisanym przez pozwanych upoważnieniem z dnia 25 września 2000 roku nazwanym „Deklaracja wystawcy weksla *in blanco*”. Istota sporu sprowadza się natomiast do ustalenia w jakim charakterze pozwani, poprzez umieszczenie swoich podpisów na dokumencie weksla, zaciągnęli zobowiązanie wekslowe, tj. czy zaciągnęli to zobowiązanie jako wspólnicy spółki cywilnej czy też nie. Sąd Apelacyjny przyjął stanowisko, że

pozwani wystawili weksel działając wyłącznie w charakterze osób fizycznych, a nie wspólników spółki cywilnej. Swoje ustalenia oparł przede wszystkim na treści dokumentu weksla oraz upoważnienia do wypełnienia weksla *in blanco* z dnia 25 września 2000 roku, wskazując, że na dokumentach tych widnieją wyłącznie imiona i nazwiska pozwanych bez umieszczenia jakichkolwiek dodatków wskazujących, że osoby te podejmują działania jako wspólnicy spółki cywilnej. Wskazał nadto, że pomimo umieszczenia na dokumencie umowy o udzielenie kredytu z dnia 25 września 2000 roku ich imion i nazwisk uzupełnionych wskazaniem, że prowadzą działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej „N.” oraz umieszczenia podpisów pozwanych pod tą umową wraz z pieczęcią „N.” s.c., to okoliczność ta nie może przemawiać za przyjęciem, iż pozwani wystawili weksel jako wspólnicy spółki cywilnej, gdyż ze względu na formalny charakter zobowiązania wekslowego okoliczność ta powinna być jednoznacznie wskazana w treści weksla i deklaracji wekslowej.

Wobec takiego uzasadnienia rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji rację należy przyznać skarżącemu, że Sąd ten pominął zastosowanie przepisów art. 65 § 1 i 2 k.c. przy dokonywaniu wykładni tekstu weksla i postanowień upoważnienia do wypełnienia weksla *in blanco*.

W stanie faktycznym sprawy nie można bowiem pominąć okoliczności, że powodowie, umieszczając na wekslu *in blanco* swoje podpisy, działali z zamiarem zabezpieczenia ich zobowiązania względem powodowego Banku, upoważniając go w „Deklaracji wystawcy weksla *in blanco*” z dnia 25 września 2000 roku do wypełnienia dokumentu wekslowego, w każdym czasie, na sumę odpowiadającą ich zadłużeniu względem tego Banku.

Z ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd drugiej instancji, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), wynika, że jedynym zobowiązaniem pozwanych względem Banku jest zobowiązanie wynikające z zawartej przez nich, jako wspólników spółki cywilnej „N.”, umowy o udzielenie kredytu z dnia 25 września 2000 roku. Tym samym, w oparciu o dyrektywny wykładni oświadczeń woli (art. 65 k.c.), przyjąć należy, że pełniący funkcję gwarancyjną *weksel in blanco*, mający zabezpieczać wiarygodność Banku przysługującą mu względem

pozwanym, jak i udzielone na piśmie upoważnienie wystawcy weksla *in blanco*, zostały podpisane przez pozwanych działających jako wspólnicy spółki cywilnej. Przyjęcie odmiennego stanowiska, reprezentowanego przez Sąd Apelacyjny, że zobowiązanie wekslowe zaciągnęli pozwani, w zakresie niezwiązanym z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą w charakterze wspólników spółki cywilnej, wymagałoby ustalenia przez ten Sąd, że mają oni względem powodowego Banku także i inne zobowiązania niż te, które wynikają z prowadzonej przez nich działalności w formie spółki cywilnej.

Słuszne są zarzuty naruszenia art. 26 § 5 k.s.h., art. 553 § 1 k.s.h. oraz art. 574 k.s.h. poprzez ich niezastosowanie. Przyjęcie, że w stanie faktycznym sprawy zobowiązanie wekslowe zostało zaciągnięte przez pozwanych jako wspólników spółki cywilnej, wymaga także uznania, że zobowiązanie to, w wyniku przekształceń podmiotowych spółki cywilnej w spółkę jawną, a następnie ostatnio wymienionej w spółkę z o.o., stanowiło odpowiednio zobowiązanie tych spółek, przejmowane w oparciu o przepis art. 26 § 5 oraz art. 553 § 1 k.s.h. Konsekwentnie wskazać należy, że zastosowanie ma także przepis art. 574 k.s.h., statuujący zasadę odpowiedzialności osobistej wspólnika spółki osobowej przekształconej następnie w spółkę kapitałową za zobowiązania tej spółki powstałe przed dniem przekształcenia, lecz podlegające wykonaniu po tym dniu. Odpowiedzialność wspólników, na tej podstawie prawnej, jest odpowiedzialnością ograniczoną w czasie – ustaje ona bowiem po upływie 3 lat od dnia przekształcenia. Wskazać przy tym należy, że termin trzyletni jest terminem zawitym, którego skutek, w postaci ustania odpowiedzialności wspólników, sąd orzekający w sprawie ma obowiązek uwzględnienia z urzędu (por. wyrok SN z dnia 5 lutego 2009 roku, sygn. akt I CSK 333/08, niepubl.).

Uznanie, że w stanie faktycznym sprawy powinien mieć zastosowanie art. 574 k.s.h., nie przesądza ostatecznie o istnieniu odpowiedzialności pozwanych na podstawie tego przepisu. W gestii Sądu *meriti* leży bowiem ustalenie, czy spełnione zostały wszystkie przesłanki uzasadniające przypisanie pozwanym odpowiedzialności na tej podstawie prawnej.

Nie można natomiast podzielić zarzutu naruszenia art. 369 k.c. Nie może stanowić skutecznego zarzutu kasacyjnego, w świetle art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., zarzut naruszenia prawa materialnego poprzez jego niewłaściwą wykładnię oparty na przepisie, którego nie interpretował, ani nie stosował Sąd drugiej instancji. Powszechnie przyjmuje się, że zarzut błędnej wykładni przepisów prawa materialnego, mieszczący się w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej, obejmuje te przejawy ich naruszenia, które polegają na mylnym rozumieniu treści lub znaczenia konkretnego przepisu, który był przez Sąd interpretowany.

Bezzasadne są również zarzuty naruszenia art. 26 § 4 k.s.h., art. 551 § 1 i 2 oraz art. 552 k.s.h. poprzez ich niezastosowanie. Przepisy te nie stanowią podstawy prawnej przejęcia, w następstwie przekształceń podmiotowych, zobowiązań wspólników spółki cywilnej odpowiednio przez spółkę jawną, a następnie przez spółkę z o.o., a tym samym nie powinny mieć one zastosowania w sprawie.

Z tych też względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., zaś w przedmiocie kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.